

**Sygn. akt VI Ca 536/22**

## POSTANOWIENIE

Dnia 22 listopada 2022 r.

**Sąd Okręgowy w Zielonej Górze VI Wydział Cywilny Odwoławczy** w składzie następującym:

**Przewodniczący: Sędzia Dorota K.**

Protokolant: st. sekr. sąd. Marlena Kasprzak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 listopada 2022 r. w Z.

sprawy z wniosku M. P.

przy udziale A. P.

o ustalenie kontaktów z małoletnim J. P. oraz o ograniczenie władzy rodzicielskiej A. P.

oraz z wniosku A. P.

przy udziale M. P.

o zakaz kontaktów M. P. z małoletnim J. P.

na skutek apelacji uczestniczki postępowania (wnioskodawczyni) A. P.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Żarach III Wydział Rodzinny i Nieletnich

z dnia 19 maja 2022 r. sygn. akt III Nsm 169/20

**postanawia:**

**apelację oddalić,**

**ustalić, że każda ze stron ponosi koszty postępowania apelacyjnego związane ze swoim udziałem w sprawie.**

**Sędzia SO Dorota Kordiak**

Sygn. akt VI Ca 536/22

## UZASADNIENIE

W dniu 10 marca 2020 r. M. P. złożył wniosek o zmianę postanowienia Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 17 kwietnia 2019 r. w zakresie ustalonych przez sąd kontaktów wnioskodawcy z synem J. P., wskazując zakres ww. kontaktów w ciągu roku, jak również w święta i wakacje letnie. M. P. wniósł też o ograniczenie władzy rodzicielskiej uczestniczce „do istotnych spraw małoletniego dziecka oraz objęcie nadzorem kuratorskim” (k. 2-5).

Uczestniczka postępowania A. P. w odpowiedzi na wniosek wniosła o zmianę formy kontaktów wnioskodawcy z małoletnim synem J. P. określonych w pkt 4 wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze poprzez zakaz osobistej styczności ojca z synem. Wniosła też o oddalenie wniosku o ograniczenie uczestniczce postępowania władzy rodzicielskiej oraz ustanowienie nadzoru kuratora (k. 19-26).

Postanowieniem z dnia 14 stycznia 2021 r. Sąd Rejonowy w Żarach zabezpieczył postępowanie poprzez ustalenie, że:

wnioskodawca będzie uprawniony do kontaktowania się z małoletnim J. w obecności matki małoletniego na terenie Fundacji Pomocy (...) - gma w Ż. w terminach ustalonych w ramach programu kompleksowej pomocy rodzinie znajdującej się w trudnej sytuacji prowadzonej zgodnie z planem pracy z rodziną znajdującym się na karcie 243 akt sprawy (pkt I);

zobowiązano wnioskodawcę i uczestniczkę do nawiązania ścisłej współpracy ze specjalistami ww. fundacji w terminie 14 dni od daty ogłoszenia postanowienia – celem wypracowania płaszczyzny porozumienia rodzicielskiego oraz odbudowania więzi łączącej małoletniego J. P. z ojcem (pkt II);

zobowiązano M. P. do podniesienia kompetencji wychowawczych w ramach konsultacji pedagogicznych, zaś A. P. do terapii indywidualnej w ramach planu pracy z rodziną o którym mowa w punkcie I (pkt III);

zobowiązano A. P. do każdorazowego dowiezienia małoletniego J. P. na wyznaczony termin spotkania oraz zapewnienia ciągłości trwania programu pomocy rodzinie przy udziale małoletniego (pkt IV);

wykonanie zobowiązań opisanych w punktach od I do IV poddano półrocznej kontroli sądu opiekuńczego, polegającej na zwróceniu się przez sąd do Fundacji Pomocy (...) - gma w Ż. z zapytaniem o postępy prowadzonego planu pracy z rodziną (pkt V);

ustalono, że uczestnicy postępowania będą ponosić koszty kontaktów ojca z małoletnim J. P. po połowie, natomiast koszty sesji indywidualnych w zakresie ich dotyczącym będą ponosić w całości samodzielnie (pkt VI).

Postanowieniem z dnia 19 maja 2022 r. wydanym w sprawie I. N. 169/20 Sąd Rejonowy w Żarach zmienił kontakty wnioskodawcy M. P. z małoletnim J. P. ur. (...) uregulowane wyrokiem Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 17 kwietnia 2019 r. w sprawie I 2 C 1256/18 w ten sposób, że wnioskodawca M. P. będzie uprawniony do kontaktowania się z małoletnim J. P. na terenie Fundacji Pomocy (...) - gma w Ż., w terminach ustalonych w ramach programu kompleksowej pomocy rodzinie znajdującej się w trudnej sytuacji, prowadzonej celem wypracowania gotowości małoletniego J. P. do podjęcia osobistych kontaktów z ojcem bez udziału specjalistów (pkt I); zobowiązał wnioskodawcę i uczestniczkę do utrzymania ścisłej współpracy ze specjalistami Fundacji Pomocy (...) - gma w Ż. – celem wypracowania płaszczyzny porozumienia rodzicielskiego oraz odbudowania więzi łączącej małoletniego J. P. z ojcem (pkt II); zobowiązał wnioskodawcę do podniesienia kompetencji wychowawczych w ramach konsultacji pedagogicznych oraz do ukończenia 30-godzinnego warsztatu umiejętności wychowawczych, zaś uczestniczkę do terapii indywidualnej w ramach planu pracy z rodziną o którym mowa w punkcie I (pkt III); zobowiązał uczestniczkę do każdorazowego dowiezienia małoletniego J. na wyznaczony termin spotkania oraz zapewnienia ciągłości trwania programu pomocy rodzinie przy udziale małoletniego (pkt IV); zobowiązał uczestniczkę do zapewnienia małoletniemu J. pomocy specjalistów – psychologa oraz psychiatry – zgodnie z zaleceniami wynikającymi z opinii biegłej psychiatry A. G. z dnia 06 marca 2022 r. (pkt IV); wykonanie zobowiązań opisanych w punktach od I do V poddał rocznej kontroli sądu opiekuńczego, polegającej na zwróceniu się przez sąd do Fundacji Si-gma w Ż. z zapytaniem o postępy prowadzonego planu pracy z rodziną lub zleceniu wywiadu kontrolnego kuratorowi na okoliczność wykonania zobowiązań (pkt VI); ustalił, że wnioskodawca będzie w całości ponosił koszty swoich kontaktów z małoletnim J. na terenie Fundacji Si-gma, natomiast koszty sesji indywidualnych w zakresie dotyczącym M. P. lub A. P. rodzice będą ponosić samodzielnie (pkt VII); w pozostałej części wnioski oddalił (pkt VIII); ustalił, że każda ze stron ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie (pkt IX) oraz nakazał ściągnąć od wnioskodawcy i uczestniczki na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Żarach) kwotę po 1.210,20 zł tytułem zwrotu kosztów opinii biegłych oraz kwotę po 111,60 zł tytułem zwrotu wydatków (pkt IX).

Sąd Rejonowy dokonał ustaleń faktycznych w sprawie dot. wyroku orzekającego rozwód uczestników wydanego przed Sądem Okręgowym w Zielonej Górze, w szczególności dot. sposobu kontaktowania się wnioskodawcy z synem J. P. oraz realizacji ww. sposobu kontaktowania się po zapadnięciu ww. orzeczenia podkreślając m.in., że wnioskodawca wyprowadził się z domu, kiedy małoletni J. P. miał 3,5 roku i od tego czasu przez dłuższy czas nie spotykał się i nie kontaktował się regularnie z synem oraz że małoletni był świadkiem awantur pomiędzy rodzicami, kiedy

mieszkali razem, a także świadkiem przemocy fizycznej oraz psychicznej ojca wobec matki. Sąd wskazał, że po wyroku rozwodowym spotkania ojca z dzieckiem odbywały się w miejscu zamieszkania uczestniczki, na co wnioskodawca zgodził się, gdyż chciał aby syn czuł się bezpiecznie. Spotkania te były przez uczestniczkę nagrywane bez wiedzy wnioskodawcy. Sąd opisał również trudności występujące podczas tych kontaktów (k. 361-361v.).

Następnie sąd opisał trudności związane z dalszą realizacją kontaktów wnioskodawcy z synem wskazując m.in. na niedochodzenie kontaktów do skutku, niechęć dziecka do tych kontaktów, fakt nagrywania kontaktów oraz ich usztywniony przebieg. Sąd wskazał również, że w dniu 3 lipca 2020 r. podczas wysłuchania małoletniego przez Przewodniczącego poza salą posiedzeń sądu w obecności biegłego psychologa małoletni wypowiadał niechęć do spotkań z ojcem, nie potrafiąc wskazać przyczyny tej niechęci (k. 361-362).

Sąd Rejonowy w sposób szczegółowy ustalił okoliczności związane ze stanem psychicznym małoletniego J., przywołując ustalenia prywatnej opinii psychologicznej sporządzonej na zlecenie matki małoletniego przez psychologa D. S. oraz szeroko opisując przeprowadzone w sprawie dowody: dowód z opinii psychologicznej małoletniego J., dowód z opinii (...) w Z. oraz dowód z opinii sądowo-psychiatrycznej małoletniego. Sąd ustalił okoliczności dot. predyspozycji opiekuńczych i wychowawczych wnioskodawcy i uczestniczki postępowania (k. 362-363v.).

W dalszej części uzasadnienia sąd dokonał ustaleń faktycznych związanych z przeprowadzoną przez Fundację Pomocy (...) -gma na zlecenie sądu kompleksową pomocą udzieloną J. oraz jego rodzicom w celu doprowadzenia do realizacji kontaktów ojca z dzieckiem oraz terapią uczestników postępowania. Sąd szczegółowo opisał przebieg spotkań uczestników, terapeutów oraz małoletniego, jak również podkreślił trudną sytuację psychiczną małoletniego J. i chęć pomocy synowi wyrażoną przez oboje rodziców dziecka, opierając się przede wszystkim na zeznaniach uczestników oraz sprawozdaniach z przebiegu spotkań w fundacji Si-gma (k. 363v.-364).

Następnie sąd I instancji przywołał przepisy znajdujące zastosowanie w sprawie, tj. art. 113§ 1 k.r.o., art. 113<sup>3</sup> k.r.o., 113<sup>4</sup> k.r.o. i art. 113<sup>5</sup> k.r.o. oraz omówił przesłanki ich zastosowania. Sąd wskazał dowody, na których się oparł oraz te, które zostały ocenione z dużą ostrożnością lub które uznał za częściowo przydatne dla rozstrzygnięcia (k. 364v.-365).

Sąd ocenił, że relacja M. P. z synem jest drastycznie zaburzona, na co wskazuje opinia biegłego psychologa K. D. i pozostały materiał dowodowy. Również dotychczasowy przebieg kontaktów ojca z dzieckiem zobrazowany na nagraniach sąd ocenił jako całkowicie patologiczny i wymagający korekty – tak, aby spotkania ojca z dzieckiem służyły budowaniu relacji i więzi emocjonalnej ojciec – syn. Sąd podkreślił, że wcześniejszy przebieg kontaktów doprowadził do tego, że dziecko odrzucało całkowicie możliwość kontaktu z ojcem, do tego stopnia, że groziło samobójstwem.

Sąd I instancji stwierdził, że dobro dziecka, jego rozwój emocjonalny i duchowy są w obecnej chwili niewątpliwie zaburzone i zagrożone, a dotychczasowy przebieg kontaktów był dla dziecka nasilał kryzys lojalności w stosunku do matki, jako pierwszoplanowego rodzica. Sąd omówił na dowody wskazujące na taki stan rzeczy (k. 365v.).

Sąd przywołał również ustalenia dot. stanu zdrowia psychicznego małoletniego J., powołując się przede wszystkim na opinię biegłego psychologa K. D., opinię biegłych z Opiniodawczego Zespołu (...), częściowo opinię prywatną D. S. oraz opinię biegłego psychiatry A. G.. Sąd stwierdził, że wszystkie trzy opinie sporządzone przez biegłych powołanych przez sąd potwierdziły jednoznacznie, że na obecnym etapie rozwoju emocjonalnego i psychicznego dziecka, kontakty ojca z małoletnim powinny odbywać się dopiero po wypracowaniu gotowości dziecka do bezpośrednich kontaktów z ojcem, po podjęciu z rodziną pracy przez specjalistów; zatem obecny stan faktyczny nie daje, w ocenie sądu, możliwości uregulowania kontaktów ojca z dzieckiem zgodnie z wnioskiem. Sąd podkreślił jako pozytywną okoliczność, że rodzice podjęli się trudu pracy terapeutycznej i uczestniczyli w programie pomocy rodzinie, omówił również zagadnienia dot. terapii uczestników (k. 365v.-366).

Mając na względzie cały zebrany materiał dowodowy Sąd Rejonowy uznał, że kontynuacja planu pracy z rodziną do czasu wypracowania gotowości małoletniego do bezpośrednich kontaktów z ojcem jest konieczna, dlatego też zmienione zostały kontakty uregulowane przez Sąd Okręgowy w Zielonej Górze. Sąd wskazał przesłanki, którymi

kierował się wydając takie rozstrzygnięcie, stwierdzając przede wszystkim, że zobligowanie obojga rodziców do podjęcia dalszej pracy ze specjalistami i dostosowania się do wskazań specjalistów nie jest zakazem kontaktów ojcu z dzieckiem, ale rozwiązaniem pośrednim, mającym na celu wspomóc rodzinę, a w szczególności małoletniego w przełamaniu niechęci wobec kontaktów z ojcem. Sąd podkreślił, że obecna postawa ojca dziecka w żaden sposób nie wskazuje, żeby chciał on działać w sposób sprzeczny z dobrem dziecka, przeciwnie – jego zaangażowanie wskazuje na chęć odbudowania relacji z dzieckiem.

Sąd ocenił również, że nie ma podstaw do objęcia matki małoletniego ograniczeniem władzy rodzicielskiej na tym etapie postępowania, bowiem postępowanie dowodowe nie dało jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy matka małoletniego dopuszcza się alienacji rodzicielskiej.

Jako podstawę prawną orzeczenia o kosztach postępowania sąd wskazał art. 520 § 1 k.p.c.

Apelację od postanowienia złożyła uczestniczka postępowania A. P. zaskarżając postanowienie w części, tj. w punktach 1, 2, 3, 4, 6, 7 orzeczenia. Apelująca postanowieniu zarzuciła:

naruszenie przepisów postępowania, które miały wpływ na treść zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, tj. opinii (...), opinii psychiatrycznej psychiatry A. G. i opinii psychologicznej K. D. i przyjęcie, iż brak przeciwwskazań do udzielenia uprawnienia wnioskodawcy M. P. do kontaktowania się z synem na terenie Fundacji Pomocy (...) - gma w Ż. w terminach ustalonych w ramach programu kompleksowej pomocy rodzinie znajdującej się w trudnej sytuacji, gdy umiejętności i kompetencje wychowawcze wnioskodawcy nie są wystarczające, aby wydać takie rozstrzygnięcie, a przeprowadzanie spotkań nasili u małoletniego problemy natury emocjonalnej oraz wpłynie bardzo niekorzystnie na jego dalszy rozwój (zarzut szczegółowo opisany w pkt 1 części wstępnej apelacji);

naruszenie przepisów postępowania, które miały wpływ na treść zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie przez sąd I Instancji, iż do opinii psycholog D. S. należy podejść z dużą ostrożnością dla rozstrzygnięcia, bowiem została sporządzona za odpłatnością i na zlecenie tylko jednej zainteresowanej strony w sytuacji, gdy wnioski końcowe formułowane przez psycholog D. S. oparte zostały o wyjątkowo obszerny i szczegółowy materiał dowodowy zebrany na przestrzeni lat w różnych etapach rozwoju małoletniego J., a jej ustalenia są zbieżne z ustaleniami biegłych powołanych przez sąd (pkt 2);

błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż wnioskodawca jest w stanie nawiązać kontakt z synem, ponieważ w obecnym związku ma dobre relacje z dziećmi konkubiny, podczas gdy wypowiedź ta nie została poparta żadnymi dowodami w sprawie, a jego twierdzenia podlegać winny szczególnie ostrożnej i wnikliwej ocenie sądu (pkt 3);

błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie przez sąd I instancji, iż kontakty ojca z małoletnim dzieckiem powinny odbywać się dopiero po wypracowaniu gotowości dziecka do bezpośredniego kontaktu z ojcem, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób jednoznaczny wynika, iż to ojciec powinien poddać się terapii, która pozwoli mu wypracować prawidłowe postawy wychowawcze i umiejętność nawiązania właściwego kontaktu z synem (pkt 4);

naruszenie przepisów postępowania, które miały wpływ na treść zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia, tj. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego w tym opinii biegłych i w konsekwencji na przyjęciu, iż ukończenie przez wnioskodawcę 30-godzinnego warsztatu umiejętności wychowawczych oraz bliżej nie określone podniesienie kompetencji wychowawczych w ramach konsultacji pedagogicznych stanowią wystarczającą podstawę do nawiązania osobistych kontaktów wnioskodawcy z synem i nie będą skutkować pogłębieniem choroby dziecka, której przyczyna ma bezpośredni związek z kontaktami z ojcem (pkt 5);

błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż małoletni wiedział o tym, iż jego spotkania z ojcem są nagrywane, podczas gdy uczestniczka postępowania słuchana w charakterze strony wyraźnie podkreślała, iż małoletni nie wiedział o tym, iż jest nagrywany (pkt 6);

naruszenie przepisów prawa procesowego, poprzez oddalenie przez sąd I instancji wniosku uczestniczki postępowania w zakresie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego psychiatry na okoliczność ustalenia ewentualnych zaburzeń osobowości rodziców mogących stanowić zagrożenie dla dobra dziecka oraz biegłego psychologa na okoliczność, czy prowadzony do tej pory program terapeutyczny wnioskodawcy w ramach fundacji Si-gma przynosi pozytywne efekty, podczas gdy prowadzony przez rok program terapeutyczny w ramach udzielonego przez sąd zabezpieczenia nie przyniósł żadnych pozytywnych efektów (pkt 7);

obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 113<sup>3</sup> kro, poprzez błędną jego wykładnię, przyjęcie iż realizacja kontaktów nie zagraża dobru dziecka i go nie narusza, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, zdaniem strony apelującej, potwierdził, iż wnioskodawca nie potrafi nawiązać prawidłowych relacji z dzieckiem, a kontakt z nim w chwili obecnej stanowi zagrożenie dla dobra i zdrowia psychicznego dziecka (pkt 8);

Apelująca na podstawie. art. 374 k.p.c. wniosła o przeprowadzenie rozprawy apelacyjnej.

Uczestniczka wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez:

ustanowienie zakazu kontaktu wnioskodawcy z synem do czasu uzyskania przez niego pozytywnej opinii psychologa oraz psychiatry, potwierdzającej zdolność wnioskodawcy do nawiązania prawidłowych i bezpiecznych dla małoletniego relacji z nim, nie zagrażających jego dobru i zdrowiu psychicznemu (pkt 1);

zobowiązanie wnioskodawcy do podjęcia indywidualnej, specjalistycznej terapii mającej na celu podniesienie jego kompetencji wychowawczych, prawidłowych postaw wychowawczych, umiejętności nawiązania kontaktu z synem i uzyskania pozytywnej końcowej opinii terapeutów potwierdzającej zdolność wnioskodawcy do nawiązania prawidłowych relacji z synem (pkt 2);

dopuszczenie przez sąd II instancji dowodu z opinii biegłego psychiatry na okoliczność wykluczenia ewentualnych zaburzeń psychicznych, osobowościowych u rodziców małoletniego, które miały by wpływ na relacje z dzieckiem (pkt 4);

dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa na okoliczność ustalenia czy prowadzony do tej pory proces terapeutyczny wnioskodawcy przynosi efekty, a jeżeli nie jakie są przyczyny tego stanu rzeczy (pkt 5);

zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki postępowania zwrotu kosztów w postępowaniu apelacyjnym (pkt 6).

W przypadku gdyby sąd II instancji uznał, że zebrany w sprawie materiał dowodowy i dokonane ustalania nie pozwalają wydać orzeczenia reformatoryjnego, apelująca wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia sądu I instancji i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania wraz z pozostawieniem do rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

W uzasadnieniu apelująca rozwinęła zarzuty postawione w części wstępnej apelacji, które w jej ocenie winny skutkować uznaniem apelacji za zasadną (k. 373-384).

Wnioskodawca M. P. w odpowiedzi na apelację wniósł o oddalenie apelacji uczestniczki w całości (pkt 1) oraz o zasądzenie od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2), zwracając uwagę w uzasadnieniu pisma na bezzasadność zarzutów apelacji (k. 394-395).

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja uczestniczki postępowania A. P. nie zasługiwała na uwzględnienie, czego skutkiem było oddalenie apelacji.

W pierwszej kolejności należy podnieść, że w uzasadnieniu postanowienia sąd I instancji wskazał ustalony stan faktyczny oraz przeprowadził wywód wskazujący na motywy, którymi kierował się wydając zaskarżone orzeczenie. Poczynione przez sąd I instancji ustalenia faktyczne oraz wywiedzione z nich skutki prawne sąd odwoławczy przyjmuje za własne, czyniąc je integralną częścią swojego uzasadnienia.

Biorąc nadto pod uwagę, że kontrola instancyjna nie dała podstaw do stwierdzenia nieważności postępowania w sprawie, dalszy zakres kognicji sądu odwoławczego wyznaczała treść wyroku i zakres zarzutów podniesionych w apelacji – te zaś uznane zostały za nietrafne.

Na wstępie rozważań zaznaczyć należy, że sąd rozpoznał sprawę w granicach wskazanych w apelacji, w tym również co do punktu 8 apelacji – na taki zakres zaskarżenia wskazywało uzasadnienie apelacji, a ponadto takie oświadczenie złożył pełnomocnik uczestniczki postępowania na rozprawie apelacyjnej.

Apelująca postawiła szereg zarzutów naruszenia prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. oraz błędów w ustaleniach faktycznych. W odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wskazać w pierwszym rzędzie należy, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to jego ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 15 stycznia 2015 r., III AUa 529/14, LEX 1663077), a do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby apelująca wykazała uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 r. III CK 314/05, LEX 172176). Tymczasem w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie można skutecznie zarzucić sądowi I instancji naruszenia powyższych reguł. I tak, odnosząc się do poszczególnych zarzutów apelującej, sąd odwoławczy wskazuje :

Apelująca podniosła, że sąd dokonał dowolnej, a nie swobodnej oceny opinii biegłej psychiatry A. G., opinii (...) i opinii biegłego psychologa K. D., co skutkowało uznaniem, że brak jest przeciwwskazań do ustalenia kontaktów wnioskodawcy z synem na terenie fundacji Si-gma. W ocenie apelującej sąd nie wziął pod uwagę, że wnioskodawca nie posiada umiejętności i kompetencji, które umożliwiłyby mu efektywny kontakt z synem – winien najpierw odbyć szkolenia; nadto te spotkania negatywnie oddziałują na dziecko.

Sąd odwoławczy w pełni podtrzymuje ustalenia i zważenia Sądu Rejonowego w ww. zakresie, a zarzut apelującej uznaje za niezasadny.

Z opinii wydanej przez biegłych z (...) wynika, że małeletni J. P. ujawnia trudności adaptacyjne i emocjonalne, wymagające obserwacji psychologicznej oraz oceny stanu psychicznego dziecka przez lekarza specjalistę psychiatrę dzieci i młodzieży. Małeletni nie wypowiedział się w zakresie ewentualnej potrzeby i formy kontaktów z ojcem. Optymalne kontakty małeletniego z ojcem będą możliwe po nawiązaniu relacji emocjonalnej dziecka z wnioskodawcą, w procesie psychoedukacji w której rodzina aktualnie pozostaje oraz powinny być ustalone w trakcie pracy terapeutów z rodziną. Biegli zauważyli również, że predyspozycje opiekuńczo-wychowawcze wnioskodawcy są ograniczone ze względu na brak czynnego udziału w wychowaniu syna, jego edukacji i rozwoju oraz braku z nim prawidłowej więzi rodzinnej i emocjonalnej, po rozstaniu się rodziców dziecka.

Zatem, po pierwsze, obecnie nie jest możliwe nawiązanie przez wnioskodawcę z dzieckiem kontaktów optymalnych – czyli takich, które będą zaspokajać potrzeby zarówno dziecka, jak i ojca. Jak słusznie zauważył sąd I instancji, obecnie ustalone kontakty są etapem pośrednim, mającym na celu nawiązanie, odnowienie więzi emocjonalnej wnioskodawcy z synem oraz przełamanie niechęci chłopca wobec kontaktów z ojcem. Cel taki jest niemożliwy do osiągnięcia w sytuacji braku kontaktów – z przyczyn oczywistych. Po drugie, sąd odwoławczy za logiczne i mające oparcie również w materiale dowodowym sprawy uznaje stanowisko biegłych, że predyspozycje opiekuńczo-wychowawcze

wnioskodawcy są ograniczone również ze względu na brak czynnego udziału w wychowaniu syna i brak więzi z nim. Podkreślić należy, że nie jest rolą sądu w niniejszej sprawie całościowa ocena postawy wnioskodawcy w czasie trwania związku uczestników, czy też po rozstaniu, chociaż zerwanie więzi z dzieckiem ocenić trzeba oczywiście negatywnie. Nie może to jednak skutkować uznaniem – jak zdaje się żądać uczestniczka postępowania – że postawa wnioskodawcy w tamtym czasie zupełnie przekreśla możliwość ubiegania się o kontakty z synem, czy też szerzej, przekreśla możliwość uczestniczenia wnioskodawcy w życiu syna. Ocenie podlega przede wszystkim obecna postawa wnioskodawcy, chociaż nie bez znaczenia jest fakt, że w czasie trwania małżeństwa uczestników wnioskodawca zachowywał się nagannie – szczególnie w kontekście faktu, że postawa małoletniego w stosunku do ojca może wynikać również z tamtych zdarzeń i przeżyć małoletniego J..

Podkreślanie przez uczestniczkę braku umiejętności wnioskodawcy nie może być decydujące – z materiału dowodowego sprawy wynika, że wnioskodawca czyni starania wskazane przez specjalistów z fundacji Si-gma, aby takie umiejętności nabyć.

Trafnie wskazano w opinii (...), że udział wnioskodawcy w programie psychoedukacji w Fundacji Pomocy (...) umożliwi mu zarówno wgląd w siebie i swoje ograniczenia rodzicielskie jak i nabycie kompetencji wychowawczych, emocjonalnych oraz orientacji w zachowaniu i potrzebach psychicznych dziecka, uczenie się prawidłowej komunikacji z dzieckiem i byłą żoną. Należy bowiem wziąć pod uwagę istotną kwestię: bardzo ważna jest w życiu dziecka rola ojca (o czym zdaje się zapominać apelująca) i zgodne z dobrem dziecka jest odnowienie i utrzymanie tej więzi szczególnie w sytuacji, gdy przyczyn niechęci dziecka biegli nie upatrują w obecnym nagannym zachowaniu ojca względem niego, a raczej m.in. z powodu braku kompetencji wychowawczych i nieumiejętności prawidłowej komunikacji.

Nie bez znaczenia jest również rola uczestniczki postępowania. Jak wskazali biegli z (...), predyspozycje opiekuńcze A. P. są prawidłowe a predyspozycje wychowawcze są umiarkowane. Uczestniczka doświadcza w tym zakresie trudności ze względu na samotne rodzicielstwo, utrwalone problemy emocjonalne małoletniego J. i nie rozwiązane sprawy osobiste z byłym mężem i jego rolą w życiu dziecka. Badana wymaga psychoedukacji w sferze rodzicielskiej, ale też zamknięcia swoich urazów osobistych związanych z byłym mężem, w indywidualnym kontakcie terapeutycznym. Udział uczestniczki postępowania w programie psychoedukacji w Fundacji Pomocy (...) powinien sprzyjać poszerzeniu jej kompetencji komunikacyjnych, wychowawczych, emocjonalnych oraz pogłębianiu wiedzy w funkcjonowaniu dziecka w sytuacjach trudnych, kryzysowych oraz reaktywowaniu zaburzonych relacji emocjonalnych w rodzinie.

Zatem, w sytuacji, gdy uczestniczka uczestniczyć będzie w terapii i przejście przez proces zamknięcia swoich urazów osobistych związanych z byłym mężem – uzasadnione jest wnioskowanie, że poprawi się również sytuacja w zakresie kontaktów wnioskodawcy z dzieckiem. Niewątpliwie bowiem postawa uczestniczki rzutuje na postawę małoletniego. Uczestniczka nie tylko nie zachęca syna do nawiązania relacji z ojcem (co byłoby sytuacją idealną), ale przyjmuje postawę bierną – co wywołuje u małoletniego oczywisty konflikt lojalnościowy, jak to stwierdzone zostało w opinii biegłej psychiatry A. G. (k. 306).

Ww. biegła stwierdziła, że małoletni z powodu przewlekłej stresowej sytuacji oraz przebytych trudnych doświadczeniach we wczesnym dzieciństwie nie chce uczestniczyć w spotkaniach ze swoim ojcem. Małoletni powinien pozostawać pod opieką psychologa oraz psychiatry – regularne wizyty w ramach poradni zdrowia psychicznego. Aktualnie zaproponowany plan terapii i współpracy z rodziną P. wydany przez Fundację Si-gma biegła oceniła jako optymalny i zgodny z dobrem dziecka.

Zatem, trudno przyjąć, aby sąd ocenił w sposób dowolny opinię biegłej psychiatry. Nie negując trudnych doświadczeń w dzieciństwie związanych z przemocą ojca wobec matki, biegła wprost zaaprobowała plan fundacji Si-gma jako optymalny i zgodny z dobrem dziecka. Apelująca podkreśla mankamenty wnioskodawcy związane z jego umiejętnościami – jednak biegli ww. okoliczności nie negowali. Trudno przyjąć, że umiejętności interpersonalne i wychowawcze wnioskodawcy ulegną zwiększeniu wskutek zaniechania spotkań. Ponadto, zauważyć również należy, że kontakty wnioskodawcy z synem nie zostały określone dowolnie, czy też zbyt szeroko. Sąd wziął pod uwagę stanowisko

biegłych oraz stanowisko specjalistów z fundacji Si-gma (których kwalifikacje zostały określone w sposób niebudzący wątpliwości, k. 243v.), a kontakty odbywać się będą w dość kontrolowanych warunkach i trudno przypuszczać, że będzie to działanie niezgodne z dobrem dziecka. Nie ma ku temu żadnych przesłanek, wręcz przeciwnie: nawiązanie, odnowienie więzi dziecka z rodzicem można ocenić w okolicznościach niniejszej sprawy tylko jako działanie zgodne z dobrem dziecka.

Również opinia psychologa K. D., w ocenie sądu odwoławczego, zasługuje na wiarę. Z opinii wynika, że rodzice małoletniego J. jedynie pozorują gotowość do dialogowej komunikacji. W rzeczywistości żywią do siebie nieprzepracowane negatywne emocje, których zaleganie znacznie utrudnia współpracę wychowawczą. Wskazane jest, aby rodzice odbyli jedną lub nawet kilka psychologiczno-pedagogicznych sesji rodzinnych zmierzających do ustalenia zasad współpracy wychowawczej. Ojciec J. nie posiada kompetencji umożliwiających efektywny kontakt z synem, dlatego powinien odbyć trening umiejętności wychowawczych np. w ramach (...). Matka małoletniego powinna skorzystać z pomocy celem przepracowania negatywnych emocji, które wciąż żywi do byłego męża. Zatem, uregulowanie kontaktów wnioskodawcy z synem zgodnie z kompleksowym planem pomocy rodzinie na terenie fundacji Si-gma, zobowiązanie uczestników do utrzymania ścisłej współpracy ze specjalistami z ww. fundacji, zobowiązanie wnioskodawcy do podniesienia kompetencji wychowawczych, a uczestniczki do podjęcia terapii indywidualnej nie sposób uznać za rozstrzygnięcie nieprawidłowe, czy niezgodne z dobrem dziecka.

Apelująca zarzuciła również, że nieprawidłowo przyjął sąd, iż do opinii psycholog D. S. należy podchodzić z dużą ostrożnością, podczas gdy psycholog odbyła z małoletnim na przestrzeni lat szereg spotkań i przedstawiła z tych spotkań obszerną dokumentację.

Odnosząc się do tego zarzutu, w pierwszym rzędzie zauważyć należy, że z uzasadnienia postanowienia sądu I instancji wynika, iż opinia ta i zeznania D. S., jak też materiały zgromadzone przez psychologa zostały włączone w poczet materiału dowodowego i przedłożone wraz z aktami biegłym sądowym, którzy sporządzając opinię pośrednio odnosili się do treści opinii prywatnej sporządzonej na zlecenie matki dziecka oraz wyników prowadzonej terapii. Istotną dla rozstrzygnięcia sprawy i stanowiącą podstawę zabezpieczenia postępowania była opinia biegłego w dziedzinie psychologii – K. D..

Znaczące jest również, że psycholog D. S. nie prowadziła przez te lata terapii małoletniego J., a jedynie sporządzała diagnozy – o czym sama zeznała na rozprawie w dniu 3 września 2020 r. (k. 190v.), zatem jej kontakt z małoletnim nie był stały, lecz sporadyczny.

Należy zatem zgodzić się z sądem I instancji, że skoro opinia ta (a nie dokumentacja dot. leczenia małoletniego) sporządzona została tylko na zlecenie jednej strony, w sprawie nie mogła mieć decydującego znaczenia, a jedynie znaczenie pomocnicze. Opinia prywatna nie stanowi dowodu na okoliczność wymagającą wiadomości specjalnych, a traktuje się ją jedynie jako dowód z dokumentu prywatnego. W orzecznictwie podkreśla się natomiast, że opinia ta może wzmocnić stanowisko strony i stanowić dla sądu powód do przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego. Takim dowodem w rozpoznawanej sprawie były inne dowody z opinii biegłych.

Nie mają przeważającego znaczenia okoliczności związane z relacjami wnioskodawcy z dziećmi jego konkubiny. Sąd winien wziąć pod uwagę – i w ocenie sądu odwoławczego zrobił to – tę konkretną sytuację zaistniałą między ojcem a synem. Biorąc powyższe pod uwagę sąd wydał orzeczenie nie ustalające standardowych kontaktów, podczas których rodzic spędza z dzieckiem swobodnie czas, a orzeczenie, w ramach którego winno dojść do sytuacji, gdy takie spędzanie czasu będzie możliwe.

Ponadto, podlegającym ocenie sądu dowodem w rozpoznawanej sprawie są również zeznania wnioskodawcy – przy czym zauważyć należy, że brak jest innych dowodów, które podważyłyby wiarygodność jego zeznań w tym zakresie. Również uczestniczka o przeprowadzenie dowodów w tym względzie nie wniosła.

Uczestniczka zarzuciła również błędne przyjęcie przez sąd I instancji, iż kontakty ojca z dzieckiem powinny się odbywać po wypracowaniu gotowości dziecka do bezpośredniego kontaktu z ojcem, podczas gdy to wnioskodawca



powinien poddać się terapii pozwalającej na wypracowanie prawidłowych postaw wychowawczych i umiejętności nawiązania właściwego kontaktu z synem.

Odnosząc się do tego zarzutu wskazać należy, że te dwie opcje absolutnie się nie wykluczają – wręcz przeciwnie, uzupełniają się wzajemnie. Jak wynika z opinii biegłych z (...), optymalne kontakty małoletniego z ojcem będą możliwe po nawiązaniu relacji emocjonalnej dziecka z wnioskodawcą, w procesie psychoedukacji, w której rodzina aktualnie pozostaje oraz powinny być ustalone w trakcie pracy terapeutów z rodziną. Więż dziecka z ojcem nie może ulec zbudowaniu poprzez zaniechanie kontaktów. W ocenie Sądu Okręgowego, przeprowadzenie kontaktów wnioskodawcy z synem w obecności psychologa, czy innego specjalisty może być bardzo pomocne w sytuacji, gdy postawa wnioskodawcy może wymagać bieżącej korekty z odwołaniem się do przepracowanych na warsztatach i konsultacjach pedagogicznych umiejętności, a jednocześnie wzmacnianie więzi rodzica z dzieckiem poprzez odpowiednie działania obecnych przy kontakcie specjalistów może być korzystne ze względu na monitorowanie sytuacji małoletniego w taki sposób, aby działać zgodnie z jego dobrem i przy wzięciu pod uwagę jego stanu psychicznego.

Apelująca zarzuciła również, że błędnie przyjął sąd I instancji, iż dziecko wiedziało, że jest nagrywane. Jak wynika z opinii biegłego psychologa K. D. (k. 222), jednym ze stresorów wpływających na zachowanie dziecka podczas spotkań z ojcem jest jego wiedza co do faktu podlegania nagraniu. Biorąc pod uwagę usztywnienie dziecka podczas kontaktów i jego spoglądanie w kierunku kamery, stwierdzenie biegłego jest zgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, nawet przy przyjęciu, że obecność kamery była jedynym czynnikiem stresującym dziecko, o czym biegły zresztą w swojej opinii napisał wprost.

W ocenie sądu I instancji zarzut uczestniczki w zakresie naruszenia przepisów prawa procesowego przez pominięcie wniosku dowodowego uczestniczki w zakresie dowodu z opinii biegłego psychiatry i psychologa jest niezasadny. Sąd I instancji pominął wniosek uznając, że zmierza on do przedłużenia postępowania, co w okolicznościach sprawy było uzasadnione.

Jako ostatni sąd odwoławczy rozpoznał zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 113<sup>3</sup> k.r.o. Jak stwierdził Sąd Najwyższy, ze względu na charakter prawa do osobistej styczności z dzieckiem, odebranie rodzicom tego prawa może nastąpić wyjątkowo, np. gdy utrzymywanie osobistych kontaktów rodziców z dzieckiem zagraża jego życiu, zdrowiu, bezpieczeństwu bądź wpływa demoralizująco na dziecko. Sąd Najwyższy wskazał również, że przesłanką zakazania rodzicom osobistej styczności z dzieckiem jest jego dobro. Dobro to należy rozumieć szeroko. Dobru dziecka nie służy zerwanie osobistej styczności rodziców z dzieckiem, nawet gdy nie wykonują oni władzy rodzicielskiej lub zachodzą podstawy do pozbawienia ich wykonywania tej władzy (art. 111 § 1 k.r.o.) (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1115/00, LEX 45007). Zdaniem Sądu Okręgowego wynik postępowania dowodowego nie wskazuje w żadnej mierze na fakt, aby wnioskodawca swoim zachowaniem zmierzał bezpośrednio i celowo do naruszenia dobra dziecka, bądź deprawował dziecko, i tym samym, nie pozwala na orzeczenie bezwzględnego zakazu ojca z dzieckiem.

Podzielić należy stanowisko sądu I instancji, że zgromadzone w sprawie dowody nie pozwalają na przyjęcie, iż ojciec małoletniego poważnie zagraża dobru dziecka lub je narusza, oraz że są jakiegokolwiek podstawy do uznania, że małoletni może bać się ojca i z tego powodu nie mogą odbywać się kontakty ojca z dzieckiem. Materiał dowodowy wskazuje natomiast jednoznacznie na fakt, że małoletni ma problemy natury psychicznej, a postawa obojga rodziców wymaga korekty i podjęcia pracy terapeutycznej.

Zauważyć również należy, że żaden z powołanych w sprawie biegłych nie stwierdził, aby zgodne z dobrem dziecka było zakazanie wnioskodawcy kontaktów z synem. Wręcz przeciwnie, biegły psycholog K. D. stwierdził, że widzenia ojca z synem winny przybrać bezpieczny dla chłopca charakter (k. 230), który to warunek z pewnością jest spełniony, gdy się weźmie pod uwagę treść rozstrzygnięcia. Biegła psychiatra A. G. aktualnie zaproponowany plan terapii i współpracy z rodziną P. wydany przez Fundację Si-gma oceniła jako optymalny i zgodny z dobrem dziecka (k. 306). Biegli z (...) również pozytywnie ocenili wkład fundacji Si-gma w rozwiązanie problemów uczestników postępowania (k. 287v.).

Ponadto, argumenty apelującej, iż małoletni lepiej się czuje , od kiedy nie odbywają się kontakty , nie może być podstawą do stwierdzenia, że stan zdrowia małoletniego wynikał z zachowania wnioskodawcy. Oczywiście jest, że w sytuacji, gdy małoletni nie uczestniczy w kontaktach z ojcem, nie przeżywa konfliktu lojalnościowego w stosunku do matki i nie jest również skonfrontowany z osobą ojca, do którego ma ambiwalentne odczucia . Co ważne jednak, przy braku kontaktów , dziecko nie ma możliwości nawiązania pozytywnej więzi z osobą ojca . Podkreślić należy również, że z materiału dowodowego sprawy wynika, iż obecnie ze względu na stan zdrowia J. kontakty nie odbywają się – zatem jego dobro jest dla obojga rodziców oraz dla specjalistów z fundacji Si-gma priorytetowe.

Biorąc powyższe pod uwagę, na podstawie art. art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. sąd orzekł jak w punkcie 1 sentencji postanowienia.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono zgodnie z art. 520 § 1 k.p.c. W sprawach rodzinnych, w tym tych dotyczących małoletnich dzieci, brak jest sprzeczności interesów. Zdaniem Sądu Najwyższego (postanowienie z dnia 22 marca 2012 r., V CZ 155/11, Lex nr 1164757), zasada przewidziana art. 520 § 1 k.p.c. jest nienaruszalna wtedy, gdy uczestnicy są w równym stopniu zainteresowani wynikiem postępowania lub – mimo braku tej równości – ich interesy są wspólne. Niniejsza sprawa dotyczyła wspólnego dziecka uczestników, nie sposób zatem uznać któregokolwiek z uczestników za przegrywającego sprawę, co miałyby skutkować obciążeniem go kosztami postępowania. Stąd też, na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. sąd odwoławczy orzekł jak w punkcie 2 sentencji postanowienia.

Sędzia SO D. K.

GŁ